

DZIENNIK

PIOTRKOWSKI

Adres Redakcji i Adm. Piotrków Tryb. Słowackiego 18 tel. 10-21. Drukarni 10-65.
Za tekst str. 2 — 7 odpowiada Wacław Gąsiorowski. W-wa, Widok 21, druk „Matador”

Wątroba jest filtrem dla krwi

Zanieczyszczona krew wskutek złej przemiany materii może powodować szereg rozmaitych dolegliwości: bóle artretyczne. łamanie w kościach, bóle głowy, podenerwowanie, bezsenność, wzdęcia, odbijania, bóle w wątrobie, niesmak w ustach, brak apetytu, swędzenie skóry, skłonność do obstrukcji, plamy i wyrzuty na skórze, skłonność do tycia, młodości, język obłożony. Choroby złej przemiany materii niszczą organizm i przyspieszają starość. Racjonalną zgodną

z naturą kuracją jest normowanie czynności wątroby i nerek. Dwudziestoletnie doświadczenie wykazało, że w chorobach na tle złej przemiany materii, chronicznego zaparcia, kamieniach żółciowych, żółtaczce artretyzmie ma zastosowanie Cholekinaza H. Niemojewskiego Broszury bezpłatne wysyła laboratorium fizjologiczno-chemiczne „Cholekinaza” H. Niemojewskiego Warszawa, Nowy Świat Nr. 5, oraz apteki i składy apteczne.

Ameryka obiecuje pomoc Europie

na wypadek wojny z państwami „osi”

WASZYNGTON. Przemawiając na posiedzeniu rady naczelnej Unii pan-amerykańskiej prezydent Roosevelt oświadczył:

„Nie ma na świecie okrażenia, zagrożenia lub uwięzienia jakiegokolwiek pokojowego narodu przez inne narody pokojowo nastrojone. Wiemy o tym dobrze z naszego własnego doświadczenia.”

Z okazji mej wizyty w Kanadzie w lecie ub. roku — oświadczył prez. Roosevelt, a potem

Naczelnny wódz Estonii jedzie do Warszawy

TALLIN. W niedzielę dnia 16 b. m. wieczorem wyjeżdża z Tallina do Warszawy z wizytą oficjalną naczelnny wódz armii estońskiej generał Laidoner wraz z małżonką. Gen. Laidoner przybywa do Warszawy na zaproszenie Naczelnego Wodza armii polskiej Marszałka Śmigłego Rydza.

Gen. Laidonerowi towarzyszą w jego podróży do Polski: pierwszy zastępca szefa sztabu armii estońskiej płk. Mazing i adiutant wódza naczelnego kapitan Jaakson.

Rumunia wdzięczna Anglii i Francji

za zapewnienie krajowi pełnej pomocy na wypadek agresji

BUKARESZT. W związku z wczorajszymi deklaracjami premierów Chamberlaina i Daladier rumuński prezes rady ministrów Calinescu złożył wczoraj wiecz. przedstawicielom prasy następujące oświadczenie:

„Rumunia przyjęła z żywym zadowoleniem deklarację premiera Wielkiej Brytanii i Francji, zapewniającą naszemu krajowi w razie potrzeby pełną pomoc ze strony obu mocarstw.”

Sledzimy z zainteresowaniem i

Wódz Naczelnny chce wiedzieć na kogo może liczyć i komu zaufać

Subskrybowanie Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej postępuje w dalszym ciągu, przy czym coraz bardziej obecnie jasnym się wydaje i jasnym się wydawać będzie kto wywiązał się z swych obowiązków obywatelskich już, kto udał tylko, że się z nich wywiązał, a kto o swych obowiązkach w ogóle zapomniał. Wszelkie sumy subskrybowane na terenie całego kraju jeszcze tego samego dnia znane są w biurze generalnego Komisarza Pożyczki. Wynika z nich znów wniosek jaki stwierdzaliśmy we wszystkich wypadkach, gdy państwo liczyło na pomoc obywateli.

Na apel pospieszyl przede wszystkim świat pracy. Ludzie,

którzy niewątpliwie subskrybują pożyczkę kosztem kasowania najpilniejszych wydatków dali państwu swój grosz, podczas gdy reszta oczekuje na silniejsze przypomnienie.

Gdy powyższy dotychczasowy wynik subskrypcji zameldowano Panu Marszałkowi Śmigłemu, Wódz Naczelnny kazał wyrazić podziękowanie światu pracy, oraz dostarczyć sobie materiały dotyczące tych grup, warstw czy nawet jednostek, które nie odpowiedzą w pełni na apel rządu w sprawie pożyczki.

Wódz Naczelnny chce wiedzieć na kogo może liczyć a kogo wysunąć będzie musiał poza nawias zaufanych!

jest przekonanie, że bratnie narody za morzem przełamia więzy, które popychają je ku nieustającej wojnie. Możemy co najmniej wykazać przed nimi, że i

Na fall świata

Z cyklu „Wielkie deklaracje” Świat wysłucha mowy min. Ciano

RZYM. Przebieg sobotniego posiedzenia izby faszystowskiej i korporacji, podczas którego min. Ciano wygłosił doniosłe przemówienie polityczne, transmitowane będzie przez wszystkie radiostacje włoskie.

Gorączka wojenna w Gibraltarze

Anglia wznosi barykady i fortyfikacje

PARYŻ. Niezwykle ożywioną aktywność wojskową sygnalizują z miast hiszpańskich, sąsiadujących z brytyjskim rejonem Gibraltaru. „Paris Soir” donosi w związku z tym, że w kierunku La Linea odeszły wiel

kie transporty hiszpańskie wojsk i materiału wojennego. W pierwszym rzędzie chodzi o formacje artylerii i jednostki czołgów, którym towarzyszą wojska galicyjskie z północnej Hiszpanii.

my mamy coś do powiedzenia w sprawach światowych.

Kilkakrotnie w toku swego przemówienia prezydent podkreślił, że wstrząsy jakie mają miejsce w starym świecie — muszą automatycznie naruszyć pokój nowego świata.

„Nie są to sily fatalne, które pędzą stary świat ku nowej katastrofie. Ludzkość nie jest więzieniem przeznaczenia, lecz ludzie są tylko więźniami swych wła-

nych myśli” — zakończył przemówienie prezydent Roosevelt.

Powyższa deklaracja prezydenta Roosevelta musi być oczywiście rozumiana jako wystąpienie przeciwko państwom „osi”, które usiłują wzmocnić w świat, że Francja i Wielka Brytania prowadzą politykę „okrażania”.

Na specjalne podkreślenie za sługuje ponadto fakt że Stany Zjednoczone obiecują zarówno pomoc gospodarczą, jak i militarną

Kto silniejszy na morzu?

Anglia i Francja, czy Włochy i Niemcy

LONDYN. „Daily Telegraph” przynosi tabele porównawczą sił morskich na Morzu Śródziemnym Anglii i Francji z jednej, zaś Włoch i Niemcy

z drugiej strony.

Anglia i Francja: 4 pancerniki po 30 tys. ton, 2 pancerniki po 22 tys. ton, 2 lotniskowce, 11 ciężkich krążowników, 9 lekkich krążowników, 64 kontrtorpedowców, 8 torpedowców, 4 łodzie podwodnych, 6 ścigaczy torpedowych.

Włochy i Niemcy, włączając eskadrę niemiecką, która wkrótce uda się na manewry na wody hiszpańskie: 2 pancerniki po 23.600 ton, 2 pancerniki po 11 tys. ton, 7 ciężkich krążowników, 18 lekkich krążowników, 59 kontrtorpedowców, 70 torpedowców, 110 łodzi podwodnych, 50 ścigaczy torpedowych.

Tabela ta wykazuje przewagę floty anglo-francuskiej w pancernikach, lotniskowcach i ciężkich krążownikach oraz przewagę floty włosko-niemieckiej w lekkich krążownikach, łodziach podwodnych i ścigaczach torpedowych.

„Albania” wystąpiła z Ligi

GENEWA. Sekretariat Ligi Narodów otrzymał od rządu albańskiego z Tirany depezę, notyfikującą wystąpienie Albanii z Ligi Narodów.

Trup na arenie cyrku

Wczoraj wieczorem w Zgierz pod Łodzią miał miejsce wstrząsający wypadek na terenie cyrku Staniszewskich, który bawił tam w gościnnych występach. Mianowicie, gdy wysoko pod kopułą cyrku wykonywał efektywne ewolucje akrobata 25-letni Bronisław Jażyński, nagle złamała się deseczka trapezu i Jażyński spadł z wysokości kilkunastu metrów, ponosząc śmierć na miejscu.

Po chwilowej przerwie przedstawienie odbywało się w dalszym ciągu. Jażyński osierocił żonę i dwoje dzieci.

Trapez był własnością niebezpiecznego akrobata, przy czym deseczka była już złamana i zbita gwóźdźmi bezpośrednio przed przedstawieniem

Parada zwycięstwa w Madrycie

BURGOS. Parada zwycięstwa, która odbędzie się w Madrycie będzie największą rewią wojskową, jaką wydziała Hiszpania. W rewii weźmie udział przeszło 200.000 ludzi oraz najnowsze czołgi i działa przeciwlotnicze. Przed generałem Franco przeddefilują również oddziały cudzoziemców, które walczyły w szeregach wojsk narodowych.

Wymieniana pierwotnie data 2 maja — nie będzie mogła być dotrzymana i termin rewii przesunięty został na dzień 15 maja b. r. t. j. dzień św. Izzydora, patrona Madrytu.

W kołach politycznych sądzą, że w dniu rewii gen. Franco wygłosi ważne przemówienie w którym omówi przyszlę los Hiszpanii.

Goering

przybył do Rzymu z wizytą oficjalną

RZYM. Wczoraj o godz. 20-ej przybył tu z Tripolisu marszałek Goering wraz z małżonką. Na bogato udekorowanym dworcu rzymskim powitał gości premier Mussolini w otoczeniu licznej świty, wśród której znajdowali się m. in.: minister Ciano

Karboline sadowniczą D. K. M.

oraz środki chemiczne do zwalczania chorób i szkodników roślin uprawnych

poleca Skład Apteczny PAWŁA PODGÓRSKIEGO w PIOTRKOWIE, Słowackiego 12.

Francja zatrzyma złoto

Banku Hiszpańskiego, o ile oddziały włoskie nie opuszczą Hiszpanii

PARYŻ. W paryskich kołach politycznych krąży pogłoski, że marsz. Petain, który powrócił do Hiszpanii otrzymał polecenie wyjaśnienia wszystkich spraw spornych, dzielących Hiszpanię i Francję.

Według obiegających pogłosek marsz. Petain ma oświadczyć rządowi hiszpańskiemu, że Francja zatrzyma złoto Banku

Hiszpańskiego oraz sprzęt wojenny pozostawiony przez włoską republikancką, o ile oddziały włoskie nie opuszczają w najbliższym czasie Hiszpanii.

Poza tym uchodzący hiszpańscy byli by wcielani do Legii cudziemskiej.

Należy podkreślić jednakże, że pogłoski te nie zostały potwierdzone przez koła miarodajne.

Poćwiartowali zwłoki

nieszczęśliwej ofiary

Wstrząsającego odkrycia dokonano na terenie lasów majątku Ignatowo, gminy kuszelewskiej woj. nowogródzkiego.

Gajowy majątku w czasie obchodu rewiru natknął się w gęstych zaroślach na szczątki ciała kobiety. W czasie dalszych poszukiwań odnalazł na porzucanej na większej przestrzeni różne części ciała, znajdujące się już w stanie rozkładu.

Przeżony makabrycznym odkryciem leśnik zawiadomił natychmiast właściciela majątku, który z kolei dał znać o przerażającym mordzie policji.

Wdrożone dochodzenie szyb-

ko ustaliło tożsamość ofiary beściałskich morderców. Była nią 36-letnia mieszkanka pobliskiej wsi Kamionka, Aleksandra Koronkowa.

Po nitce do kłębka odnaleziono i morderców. Zwabili oni podstępem Koronkową do lasu, ograbili doszczętnie, po czym, chcąc widocznie, aby wydała ich policji, zamordowali i poćwiartowali zwłoki siekierą i nożami.

Potwornych zbrodniarzy aresztowano i osądzono w więzieniu. Ze względu na dobro toczącego się obecnie dalszego śledztwa, nazwisk ich podać nie możemy.

BOLE REUMATYCZNE I ARTRETYCZNE

ZWALCZA



A.2/38b



PEŁNA TABELA LOTERII

Trzecia klasa - 2-gi dzień ciągnięcia

I i II ciągnięcie GŁÓWNE WYGRANE

Główna wygrana zł. 150.000 pada na nr. 103882

Zł. 75.000 na n-ry: 938 73217
Zł. 25.000 na n-ry: 47 103803
Zł. 15.000 na n-ry: 110753
Zł. 10.000 na n-ry: 13531 41394 95455 122758
Zł. 5.000 na n-ry: 29417 32593 3760 41077 43598 63037

Zł. 2.000 na n-ry: 19792 27840 30827 65954 12653 14241 148227

Zł. 1.000 na n-ry: 4265 46206 58197 58446 63237 83305 122224

Zł. 500 na n-ry: 17089 25383 30031 32970 39042 47540 52680 63713 65905 75778 76786 86683 88140 126942 134980 135402 136196

Zł. 250 na n-ry: 2728 11904 12672 24511 27154 29352 20820 35879 36090 39979 41514 42191 42977 46181 47283 48902 56439 58592 59197 59403 60790 61845 61894 62888 69145 69926 70147 70885 73346 76983 77209 81652 81883 91052 95646 96397 97525 98010 99385 109517 111978 113814 116332 117203 117378 12028 126108 126801 128167 128825 140462 142146 148067 150041 150277 153116 156576 159137 168442 167333 163849 164358

Wygrane po zł 125

253 789 1121 549 645 2126 371 514 877
3376 851 973 4128 40 5705 824 6075 219
321 47 98 685 791 993 7056 89 320 477 578
817 64 8059 275 745 9610
10457 257 928 11587 97 632 12493 763
832 928 13025 258 813 22 14336 665 708 858
15006 261 863 81 949 17100 421 18055 67
98 108 353 19009 78 19492 99 748 841
20628 2.062 326 600 810 968 22023 294
768 908 23077 678 24543 25527 67 717 84
860 26466 694 27460 936 28198 246 92 735
929 29067 582 846
30772 31082 258 338 855 866 32003 112
58 232 665 33065 454 532 34009 239 54
440 61 774 866 35183 421 778 36401 37005
176 210 359 802 900
39054 174 229 91
40063 288 831 41915 42235 474 574 991
43110 211 525 512 21 49065 422 785 847
52 77

Wygrane po zł 62,50

30111 51389 89 537 52044 200 53257 95
7175 54063 381 85087 120 527 35 883 56211
57205 587 58037 409 11
60001 217 447 907 944 99 61032 330 660
62227 461 572 97 63265 439 52 784 800 64
64080 85084 291 342 66292 67137 458 630
90 956 68139 245 343 54 490 500 88 787
69024 619 67 949
70455 71116 415 41 516 825 903 72025
193 292 331 537 68 732 73198 74625 779
944 75633 31 790 833
70429 698 77627 78148 544 79476
80018 42 122 256 81652 870 85280 249
366 496 625 883 83200 84188 217 85280 431
662 93 806 940 86200 160 688 87148 206
17 364 88947 89001 54 124 80 361 640 789
90308 613 616 731 871 91194 654 93 92129
887 961 93049 473 95287 746 48 96060 689
97101 306 538 85 98444 528 855 972 99191
493 567 953
100260 496 735 101237 399 410 729 880
513 56 102099 553 724 103057 104084 360
105269 941 106107 313 455 800 107414
108562 913 109006 48 185 611
110377 907 111160 325 433 711 112176
219 733 978 113100 729
114909 30 115251 722 91 116135 214 463
117102 463 684 902 118754 86 119422 616
59 919
120075 230 393 6 613 14 953 121482 4
122147 770 123908 9 124102 50 244 400
125379 414 38 729 126418 510 127448 692
128063 88 200 961 129083 940
130357 131311 579 132071 243 628 792
133004 245 301 71 134455 541 135592 647
136137 137893 138085 301 607 66 983
139165 251 374 440 6 838 975
140111 398 445 500 930 141231 457 142330
563 767 925 143212 767 858 144595 145379
508 749 863 146213 554 875 147248 370
850 148093 416 149289 810
150041 151476 523 55
152206 352 500 154142 87 668 882 155951
156297 304 741 801 12 908 23 157016 37
44 83 881 902 158102 15 242 994 159045
183 490 616
160833 161516 999 162124 374 709 867
951 164147 77

Wygrane po zł 125

438 63 97 806 37 25239 30 90 319 428 58
715 811 80 26090 190 399 677 94 791 899
27226 313 48 53 456 517 730 877 28306 18
73 437 642 705 29046 327 443 584 791
30037 112 73 314 412 530 31348 540 878
32015 171 298 331 449 601 714 925 35504
826 34079 241 31 312 494 501 13 30 50 677
869 952 35108 202 65 306 477 535 99 660
67 760 807 21 37 62 36015 88 184 218 312
542 52 87 920 37085 350 671 92 913
38415 58 802 48 32931 371 725 31 902
40718 57 847 41508 718 42126 302 533
43105 503 868 98 44220 385 731 989 45000
139 70 84 311 443 46006 382 284 47308 84
48118 220 587 49018 163 79 587 717 825
50180 91 248 365 842 907 92 51600 30
799 897 50222 66 96 316 465 87 855 56 973
53034 144 73 534 810 11 908 56 62 96 54241
309 433 93 543 61 613 84 754 72 52212 35
464 514 39 640 41 764 840 56847 57044 244
98 341 413 637 566 69 711 59 868 58003 37
376 563 59008 142 283 368 419 95 700
60004 231 61026 87 271 957 62008 183
667 489 527 29 63123 35 215 404 601 87
64122 373 514 723 889 65082 154 79 502
813 66353 481 741 864 66 949 67423 88
68069 78 355 79 430 644 883 908 23 827
69228 353 479 681 700
70300 424 560 702 90 71149 351 72233
320 603 48 740 73095 180 422 673 950 74076
362 919 75102 468
76130 29 9493 705 961 68 77195 6 480 569
683 854 78759 63 79063 313 605
80094 333 496 81075 646 789 932 91
82106 220 864 928 83235 320 672 746 824
9376 70 84051 85007 286 907 86048 151 264
604 93 716 97 997 87227 81 823 705 94 809
948 88121 54 426 777 843 89369 596 689
840
90322 31 45 530 699 810 91477 651 56
92317 80 91 416 25 39 640 985 113540 79
425 832 94161 73 431 720 934 968 5044 48
355 784 813 96037 117 220 391 453 751 898
947 97122 584 612 856 98008 227 43 310
497 99128 443 702 867
100234 534 85 665 810 65 101089 385 433
81 230 304 95 454 716 106112 202 330 697
78 107223 315 546 701 108005 363 503 30
94 724 94 813 109149 381 443 633 746 865
99

Wygrane po zł 62,50

110131 253 469 521 76 753 990 111420
574 892 989 112176 242 541 689 113540 79
114008 29 672 756 913 115562 747 96 316492
522 694 836 69 117144 254 411 510 59 89
952 118158 460 696 802 119673 731 901
120113 338 911 121085 358 661 5 702 25
966 122058 262 324 572 983 123184 646
69 713 809 124025 114 522 128747 461 71 606
33 86 770 806 50 126039 567 70 764 83
127126 420 516 680 128464 577 621 733
906 65 129146 79 458 511 877 908
130153 97 313 94 714 808 131059 225 84
362 435 132025 145 95 221 60 602 8 84
851 133353 487 842 63 935 134713 135031
96 288 367 404 560 62 10 763 136281 483
621 84 865 913 137081 117 85 455 500 61
785 979 138399 139156 266 479 598 601 735
140142 277 921 41 141048 137 263 344
479 502 826 142085 568 733 956 143215
359 144148 75 207 632 96 832 6 145061 9
115 221 523 667 991 146075 91 143 508
788 871 147089 129 92 7 364 81 452 878
732 828 42 75 929 148010 187 338 430 876
149221 43 494
150022 30 53 212 71 85 151043 333 432
518 711
152414 38 898 153065 69 85 460 568 641
917 154575 676 934 155143 487 156054 143
386 413 20 711 884 157209 604 838 973
158176 261 314 944 159037 50 498 574 699
894
160098 122 306 713 161057 231 594 733
162073 196 390 447 163087 801 333 62 95
164035 389 634 801 36

III ciągnięcie

Wygrane po zł 125

33 512 699 1329 424 515 2180 213 502
625 3161 4021 56 449 762 5105 522 883 984
6926 7184 620 8037 235 9163 480 643
10185 266 674 11210 510 12207 503 729
13693 829 75 14436 58 692 906 13507 673
799 17127 201 310 18347 62 93 19979
20185 867 926 21396 22076 831 50 909 67
23456 24395 408 948 25178 417 26959 27006
209 898 28682 740 29023 250 981
30036 378 441 31035 528 62 649 32053
34104 32243 351 488 989 36211 14 74 635
926 37477 582 647 866 38108 382 39245 62
326 752
40141 509 41231 435 42019 630 43481
992 44387 685 45160 299 46441 974 880
47158 207 85 662 832 48006 547 658 49212
686 797
50156 554 792 51598 858 52497 857 53568
729 843 929 55671 700 812 56147 593 58082
213 385 479 623 59332 431 388
60889 6131 62422 880 63156 63000 66889
465 806 67421 68179 202 328 609 69051
456 727
70101 71875 72188 456 930 73361 74215

IV ciągnięcie

GŁÓWNE WYGRANE

Stata dzienna wygrana zł 2000 na n-ry:
Zł 5000 na n-ry: 111528 163637
Zł 1500 na n-ry: 78802
Zł 1000 na n-ry: 14818 36448 42719 57775
Zł 500 na n-ry: 46926 57794 97260 103526
10737 139977 161167

Wygrane po zł 125

815 964 76582 77475 847 86 78418 753 917
47 79453
81078 85301 457 691 84173 298 362 402
661 86555 91 745 87023 442 615 77 970
883 333 543 678 89037
90058 325 766 91077 803 918 92082 435
93331 94678 867 95069 96361 97178 627 704
98422 663 890 923 52 99756
100076 149 51 414 527 102033 267 522
103119 358 596 104595 870 105333 715
106400 846 107024 767 108414 731 109471
720 932 54 925
131353 12512 96 113380 858 114322 999
115228 745 116175 421 117434 650 118592
9046 399 481
121882 122112 818 124002 477 602 125839
126900 80 127653 854 128408 510 86 129040
403 528
130436 680 131100 52 234 878 132506
133176 317 134088 450 932 136655 157223
616 138101 326 73 546 139110 644 758
140108 263 328 435 141432 142099 349
435 89 576 931 144068 732 811 145220 966
146575 147066 776 922 148159 903
150358 556 151020 85 322 153200 759
154524 95 155482 129 716 156208 726 84
16232 322 54 500 39242 401 584 664 844 70
162010 88 741 161644 873 162564 644
163626 714 164416 858 75

Wygrane po zł 62,50

326 586 1002 353 636 2192 595 611 36
764 894 3368 453 502 686 702 867 71 4335
662 704 5008 962 833 6376 458 644 867 706
289 8256 443 605 928 34 9070 101 406 512
820 998
10304 11259 534 682 729 619 12008 78 111
70 922 87 406 30 13019 224 71 421 700 908
14216 608 795 15106 223 25 93 414 509
880 16062 81 150 53 759 17229 774 94 947
62 16272 333 69 853 19136 294 450 625 824
77
20613 806 96 21083 350 691 758 893 22154
427 94 541 22071 136 385 519 62 908 24003
32232 322 54 500 39242 401 584 664 844 70
40240 800 846 41023 985 42219 454 558 798
43157 322 744 44099 100 60 536 690 919
45991 647 809 46115 251 320 415 536 710
939 47152 929 255 311 64 48585 735 51 49731
933
50046 202 393 777 948 62 51170 524 830
971 96 52471 522 95 615 53323 441 398
54156 332 42 504 850 25454 90 557 56305
1017 78 57156 214 90 662 98135 930 39028
193 277 637
60042 96 835 6112 533 700 62005 992
604 63121 64 333 617 735 64235 867 65498
804 855 66418 617 831 920 67587 981 68093
700 78 451 526 69885 758
70222 342 834 71683 72319 816 79 94
901 78 492 492 805 654 95 99 93113 213
170 76368 480 685 920 77157 457 505 735
78260 31
80013 473 732 81048 144 94 247 713 82247
50 327 415 945 83222 396 489 743 894 84439
704 8581 86005 725 923 87833 962 88100
350 851 27 67 900 89212 84 822
300 808 825 891 924 91140 241 320 787
92220 444 834 949 654 95 99 93113 213
442 535 712 94570 95086 165 677 803 96013
1302 245 326 568 82 602 59 97122 444 738
935 223 328 446 605 968 99075 283 403
863
100194 351 612 794 990 101167 271 684
103080 349 92 511 81 821 78 988 104398
102745 85 843 153051 181 210 392

Napoleon Sadek

Sygnaly świetlne

Spotkałem na rogu ulicy Sołnowej i Złotej znajomego, pana Kamionkę.
Wiedziałem, że wyszedł z restauracji i niepewnie trzymał się na nogach.
Stał na skraju chodnika i czekał.
— Dzień dobry, panie Kamionka! — zagadnąłem go.
Spojrzał na mnie mętnie.
— Aaa... to pan? Dzień dobry... Szanowanie...
— Na co pan tu czeka?
— Jakto na co? Na zielone światło.
— Na jakie światło?
Zmarszczył gniewnie czoło.
— Panie!.. Czy pan nie tutaj... Nie wiesz pan, że przez jezdnię się przechodzi, jak jest zielone światło?! A że ja chcę przejść przez jezdnię, więc czekam.
— Ależ panie drogi! — rozśmiałem się. — Na tym rogu nie ma świetlnego sygnału!

Pan Kamionka spojrział na przeciwną stronę i skrzywił się pogardliwie.
— Nie ma?.. No, to jego szczęście!.. Bo ja, panie, tych światełek nie lubię...
— Dlaczego?.. To bardzo mądra i pożyteczna rzecz...
Pan Kamionka lekceważąco machnął ręką.
— Pożyteczna?.. Jak dla kogo! Dla mnie nie, panie szanowny! Bo przede wszystkim oczy mam wrażliwe i mnie w dzień światło razi!.. A po drugie przez te sygnaly miałem same przykrości!..
— Aż przykrości?
— A tak panie! I koszta też! Już parę razy za siebie i za żonę po dwa złote kary płaciłem... Bośmy w nieodpowiednim momencie przez jezdnię przechodzili!

— Trzeba uważać.
— Uważałem, proszę pana, uważałem! Ale co z babą zrobić, kiedy jak zobaczy co czerwonego, to ją od razu ciągnie.
— Dlaczego?
— Lubi ten kolor. Mówi, że jej w nim do twarzy. A na zielony patrzeć nie może! I jak zobaczy zielony sygnał, nie chce na jezdnię wejść!
I sam, proszę pana, już też przez te sygnaly miałem nieprzyjemność...
Przed samymi świętami idę, uważa pan, ulicą Marszałkowską ze sprawunkami. Coś ze trzy dzieciece paczek niosłem w rękach...
Chcę przejść przez jezdnię, patrzę, akurat jest zielony sygnał..

Więc lece, proszę pana, żeby zdążyć...
No i z tego pośpiechu, na

Wreszcie znów palcem zahaczyłem, chcę iść, a tu znów czerwony sygnał i przechodzić nie

dziom życie utrudnia!..
— Ależ co pan mówi?! — oburzyłem się. — Przez sygnaly

**TRUDNO ZEBRAĆ —
ŁATWO STRACIĆ..**

Wicie jak łatwo topnieją pieniądze i jak zawodne są domowe schowki. Chrońcie swe oszczędności. Największą gwarancję daje Wam największa instytucja oszczędnościowa

PEWNOŚĆ — ZAUFANIE PKO

KAŻDY URZĄD POCZTOWY JEST ZBIORNICĄ PRO.

środku jezdni szelki mi nagle pękły. Musiałem przystanąć, bo czuję, że jak jeszcze krok zrobię, to mi portki z miejsca opadną. A ręce paczkami zajęte i nie ma czym przytrzymać...
Cudem, proszę pana, jakoś mi się wreszcie udało spodnie jednym palcem zahaczyć...
Chcę przejść dalej, patrzę — czerwone światło się pali. Nie wolno przechodzić...
Więc czekam, panie, a tymczasem portki z palca mi uciekły...
Zielone światło się pokazało, a ja spodni nie mogę złapać..

wolno.
I tak w kółko. Z pół godziny przez te sygnaly świetlne na jezdni stałem. I od tego czasu, uważa pan, tych światełek nie lubię! Po to tylko są, żeby lu-

zmniejszyła się ilość wypadków!
Długo tłumaczyłem panu Kamionce, że sygnaly uliczne są niezbędne i że porządek musi być...
Słuchał mnie uważnie, chwytając się na nogach, wreszcie przyznał mi rację.
— Przekonałeś mnie pan! — oświadczył. — Porządek musi być!
Podałem mu rękę.
— Do widzenia.
— Do widzenia... — odpowiedział.
— Pan nie przechodzi na drugą stronę? — spytałem.
— Nie, panie! Porządek musi być! Czekam aż będzie zielone światło...
— Ależ, panie Kamionka! Na tym rogu nie ma sygnałów. Pan Kamionka oparł się o la tarnię.
To ja poczekam, aż będą.

PRZEZIĘBIENIE?
 **TABLETKI ASPIRIN**

Delegacja albańska na audiencji u króla Włoch

RZYM. Do Bari przybyła na pokładzie włoskiego okrętu wojennego delegacja albańska, na czele której stoi przewodniczący tymczasowego rządu w Tiranie Vertaci. Delegacja, w skład której wchodzi reprezentanci wszystkich prowincji, udaje się do Rzymu, aby ofiarować królowi Wiktorowi - Emanuelowi III koronę albańską. Delegatów powitali na dworcu morskim: przedstawiciele domu królewskiego, ministerstwa spraw zagr. oraz grupy faszystów ze sztabdarami.
W godzinach nocnych delegaci albańscy udali się do Rzymu.
Uroczysta audiencja delegacji

albańskiej u króla Wiktora Emanuela III odbędzie się w pałacu Kwirynalskim w niedzielę dn. 16 b. m.

Zmiany w rządzie angielskim?

LONDYN. Pogłoski o bliskiej rekonstrukcji gabinetu angielskiego kursują coraz uporczywiej w londyńskich kołach politycznych.

Organ Labour Party „Daily Herald” twierdzi, że sprawa utworzenia ministerstwa amunicji — jest przesądzona. Ministrem tego resortu ma zostać Winston Churchill.

REFORMACKIE PIGULEKI Z MARKĄ ZAKONNIK
STOSUJĄ SIĘ:
JAKO REGULUJĄCE ŻOŁĄDEK,
PRZY CIERPIENIACH WĄTROBY,
NADMIERNEJ OTYŁOŚCI,
USMIERZAJĄCE HEMOROIDY
I PRZY SKŁONNOŚCIACH
DO OSTRZEŻENIA SĄ ŁAGODNYM
ŚRODKIEM PRZECZYSCZAJĄCYM.
WYCIŚNIE 1-8 PIGULEKI NA HEC.
Wystrzegaj się bezwartościowych naśladownictw.

Dziennik zaznacza również, że zostanie przeprowadzona daleko idąca rekonstrukcja gabinetu, przy czym mają ustąpić z rządu: pierwszy lord admiralicji lord Stanhope, lord prezes rady tajnej lord Runcimann i minister bez teki Morrison.
„Daily Herald” nie przewiduje jednak szybkiego powrotu do rządu b. ministra spraw zagranicznych — Edena.

W sprawie reumatyzmu

Międzynarodowy Komitet do Walki z Reumatyzmem zgromadził bardzo ciekawy materiał statystyczny z szeregu krajów. Z opublikowanych przez Komitet cyfr okazuje się, że w większości krajów reumatyzm powoduje co roku bardzo poważne straty w ludziach i materiale, często poważniejsze nawet niż gruźlica. Na przykład w Anglii 1,8 wypadków śmierci powodowana jest przez reumatyzm. Według sprawozdań angielskich kas chorych na 90.000 zbadanych pacjentów okazały się aż 2.500 chorych na reumatyzm. Angielskie ministerstwo zdrowia wypłaca co roku ca 80000000 złotych z tytułu zapomóg ludziom całkowicie niezdolnym do pracy na skutek reumatyzmu.
Podobnie przedstawia się sprawa również w szeregu krajów północnej Europy, jak na przykład w Szwecji, w Danii, gdzie pod stałą opieką kliniczną znajdują się niezdolni do pracy reumatycy, stanowiący aż 1 pro mille ludności całego kraju.
W danej chwili zbierane są statystyczne dane w Polsce. Na podstawie posiadanych danych można już stwierdzić, że reumatyzm w Polsce jest nie

mniej rozpowszechniony niż w innych krajach, lecz niestety rzadziej leczony.
Na ostatnich międzynarodowych zjazdach i kongresach poświęconych walce z reumatyzmem słusznie zostało podkreślone, że liczba zachorowań ulegałaby bardzo poważnemu zmniejszeniu, gdyby ludzie zechcieli okazywać więcej dbałości o swój organizm. Obowiązywać powinna w danym wypadku conajmniej ta sama zasada, co przeciętna dbałość o własny rower lub samochód. Wiemy przecież, że już przy pierwszych objawach drobnego defektu własnej maszyny, zarządza się natychmiastową „poprawką uszkodzenia, aby nie dopuścić do jej zniszczenia. Czyżby w stosunku do własnego organizmu nie powinna obowiązywać ta sama zasada? Jasnym jest, że tak, a więc: już przy pierwszych objawach reumatyzmu należy stosować środki zapobiegające poważniejszemu rozwojowi choroby. Według opinii najpoważniejszych autoritetów medycyny w większości wypadków wskazywanym jest stosowanie preparatów salkicylowych, a między innymi i tabletek Aspirina.

Dzięki dzieciom

udaremniiono ohydny mord

Niedoszłych sprawców osadzono w więzieniu

RÓWNE. W miejscowości Broniki obok Równego udaremniony został dzięki dzieciom ohydny mord. Oto dzieci Tymoszczuka znalazły w czasie zabawy rewolwer i naboje, a następnie oddały je ojcu, który zdeponował broń na policji.
W toku śledztwa wykryto, że broń należała do Jana Humeniuka, który w porozumieniu z żoną Tymoszczuka zamierzał go

zabić, po czym na jego paszport chciał wyjechać do Paragwaju. Humeniuk został osadzony

Kiedy Niemcy przystąpią do wojny!

W niedawno wydanej książce b. dyplomaty austriackiego, M. Fuckska p. t. „Pakt z Hitlerem” czytamy ciekawą opinię marsz. von Blomberga, b. wodza naczelnego armii niemieckiej:
„Tak długo, jak nie położymy ręki na rezerwach surowcowych i ludzkich Europy wschodniej i pld.-wschodniej, póki nie możemy być całkiem pewni Włoch i póki nie możemy oczekiwać ze strony Polski przy najmniej życzliwej nieutralności, tak długo nie możemy ryzykować wojny”.

POMOC PRAWNA
Koncesjonowane Biuro Podatki
Chmielna 41-4
Informacje bezpłatnie

Zamach bombowy w Liverpoolu

LONDYN. W nocy z piątku na sobotę wydarzyła się w Liverpoolu nowa eksplozja bombowa. Bomba wybuchła w pobliżu budki telefonicznej, która wyleciała w powietrze. Policja wszczęła natychmiast śledztwo.
Nie ulega wątpliwości, że nowy zamach jest dziełem terrorystów irlandzkich.



Uporczywe ZAPARCIE STOLCA

zatrwa organizm, pogarsza samopoczucie, odbiera apetyt, oraz chęć i zdolność do pracy.
ZIOŁA Z GÓR HARCU DRA LAUERA
Stosowane przy zaparciach (obstrukcjach) są łagodnym naturalnym środkiem przeczyszczającym, wydalają niesławione reszki pożywienia, stosują się również skutecznie w chorobach nerek, wątroby, pęcherzyka żółciowego (kamicy) reumatyzmie, artretyzmie, hemoroidach i otyłości.

ZIOŁA Z GÓR HARCU DRA LAUERA

Jerzy Marten

TAJEMNICA BALU MASKOWEGO

Powieść ze współczesnego życia wielkomijskiego

Bronka Zatorska, która kochała się do szaleństwa w dyrektorze wielkiego banku, Romanie Jarockim, postanowiła zdobyć go, pomimo, że był żonaty i kochał żonę. Przy współudziale bandy przestępców wprowadziła więc w życie szatański plan rozłączenia małżonków.

Wysłała do Heleny Jarockiej list anonimowy, donosząc jej, że mąż ją zdradza i będzie z kochanką na balu maskowym, jaki odbędzie się w najbliższą sobotę w salach Reduty.

Również i Roman Jarocki otrzymał list anonimowy, w którym donoszono mu, że żona ma kochankę i będzie z nim na balu maskowym w Reducie. Jarocki wprawdzie nie wierzył, że żona go zdradza, ale mimo to postanowił pójść na bal. Podobne postanowienie powzięła również Helena i małżonkowie ujrzeni się na balu: Jarocki był w towarzystwie maski, która wskazała mu, gdzie znajduje się żona, a Helena w towarzystwie jakiegoś jegomościa, który przedstawił się jej jako autor anonimowego listu.

Helena tak się przejęła, że mąż przebywa w towarzystwie obcej kobiety, że zaczęła pić. Gdy upiła się, nieznajomy, który nazywał się Kubiak, wywiózł ją za miasto, uwięził w willi podmiejskiej, zmusił do napisania listu do męża, w którym donosiła mu, że ucieka wraz z kochankiem za granicę, a następnie wysypał jej do jedzenia narkotyki, który ją całkowicie obezwładnił. W tym stanie wywiózł ją do Argentyny, gdzie sprzedał ją do lokalu „Kleopatra”.

Przypadek chciał, że pierwszym „gościem” Heleny był jej adorator z czasów szkolnych, Bogdan Zawisza, który wyemigrował przed laty do Argentyny i tu dorobił się majątku. Dowiedziawszy się o przygodach Heleny, wyrwał ją z tego gniazda rozpusty i zawiązał do znajomego farmera, Lasockiego, który mieszkał pod Entre Rios.

Ale handlarze żywym towarem nie tak łatwo rezygnują ze swego „towaru”. Posiadają specjalną organizację, tak zwaną „juntę”, która zajmuje się odszukaniem zbiegłych białych niewolnic. Właścicielka Kleopatry zawiadomiła o zniknięciu Heleny „juntę” i pewnego dnia do domku Lasockich zapukał, jakiś wysoki jegomość. Lasocka zapytała go, czego sobie życzy i kogo tutaj szuka:

— Jestem z policji — odparł wysoki jegomość. — Proszę otworzyć!

— Z policji? — zdziwiła się Lasocka, a zamknawszy okno, zwróciła się do Heleny i rzekła: — Ktoś z policji... Nie rozumiem, co się mogło stać...

Rzekłszy to, podeszła do wejściowych drzwi i otworzyła je.

— Czy znajduje się tu niejaka Helena Jarocka? — rzekł nieznajomy, przekraczając próg mieszkania i zaglądając do książeczki, którą wyjął z kieszeni.

— Tak — odparła Lasocka, a jednocześnie pomyślała zaniepokojona: — a, więc tak się przedstawia sprawa... Ta Helena Jarocka jest poszukiwana przez policję!...

— Gdzie ona jest? — zapytał przybyły.

— O co właściwie chodzi?

— To nie pani sprawa. Pytam się przecież, gdzie znajduje się Helena Jarocka?

— Proszę, niech pan idzie za mną...

— Gdybym wiedziała, że kobieta ta jest poszukiwana przez policję, nie udzieliłabym jej gościny — pomyślała Lasocka. — I to już pierwszego dnia po przyjeździe do Argentyny jest poszukiwana przez władze. A więc, Zawisza oszukał nas...

Gdy Helena usłyszała, że przybył ktoś z policji, silnie zabiło jej serce. Wbiegła do pokoju, w którym spędziła noc i gdzie ukryła rewolwer pod poduszką. Szybko wyjęła broń i wsunęła ją do kieszeni sukni. Serce jej mówiło, że rewolwer jej się przyda, że przybycie tego jegomościa ma jakiś związek z jej osobą.

W tej chwili do pokoju weszła Lasocka w towarzystwie wysokiego osobnika, który zwrócił się do Heleny po hiszpańsku (w międzyczasie nauczyła się trochę hiszpańskiego):

— Czy pani jest Heleną Jarocką?

— Tak...

— Proszę więc udać się za mną... Jestem z policji śledczej... Mam nakaz aresztowania pani...

— Proszę mi pokazać nakaz aresztowania — żądała Helena.

Jegomość wyjął z kieszeni jakiś paperek, zaopatrzone w pieczętki i z daleka pokazał go Helenie.

— Pozwoli pan, że to przeczytam...

— Milczcie i ubierajcie się! — krzyknął nieznajomy. — No, szybciej!

— Ale dlaczego aresztuje pan tę panią? — zapytała Lasocka.

— Niech pani dziękuje Bogu, że zostawiam panią w spokoju. Czy pani wie, że pani ukrywała u siebie groźną przestępczynię?

— Groźną przestępczynię? — szeroko rozwarła oczy Lasocka.

— No, dlaczego pani się nie ubiera? Na kogo pani czeka? — zawołał nieznajomy zwracając się do Heleny.

— Chcę, aby pan mi pokazał nakaz aresztowania... Chcę go przeczytać...

— Nie mówić tyle — rzekł nieznajomy, ujmując ją brutalnie za ramię... — Idziemy.

W umyśle Heleny zrodziła się straszliwa myśl:

ZYGMUNT CZARSKI

ZA GRZECH NIE POPEŁNIONY

Powieść współczesna, osnuta na prawdziwych wydarzeniach

Wydawało mu się, że jest zgubiony, że umiera...

A jednak bronął się odruchowo z rozpaczliwą siłą, dziesięciokrotną przez strach. Zdołał się pozbyć duszącego go kaptura i nawet podnieść się. Po czym szybki, jak piorun, rzucił się na tego czerwonego diabła, który go tak przerażał i chwycił go za bary.

Diabeł ten wszakże — a był nim po prostu Gumiak, przebrany w swój dawny strój cyrkowy — równie błyskawicznie wyzwoił się z uścisku Wydry. Widząc zaś, że Franciszek rzucił się na pomoc, zawołał:

— Zostaw, Franku, nie męcz się. Pobawię się trochę z tą kanalią... dam sobie z nim radę.

Franciszek Mandyk, ufny w zrzeczność i odwagę swego towarzysza, niejednokrotnie wypróbowaną, cofnął się nieco, pragnąc jednak nie tracić z oka tej walki straszliwej. By ją zaś oświecić, musiał zapalić lampkę elektryczną.

Wydra, pchnięty z całej siły o mur przez swego przeciwnika, aż zawył z wściekłości. Widząc zaś, że tamten znów się zbliża, kopnął z całej siły, pragnąc go trafić w pierś lub bok i zebrać mu połamać.

Gumiak wszakże, zaprawiony do bójek z czasów dawniejszych, szybko odskoczył w bok i z całej siły trzasnął Wydrę „bykiem”, że ten aż nakrył się nogami.

Wydra kipiał wściekłością i bólem. Usiłował się podnieść, sycząc:

— Podłe gliny!... Zakatrupię was...!

Gorączkowo grzebiąc w kieszeni, wyjął z niej nóż sprężynowy, szybko podniósł do ust i otworzył zębami. Ostrze błysnęło niesamowicie w świetle latarki. Franciszek ujrzał to i rzucił się, by obezwładnić Wydrę.

— Nie warto! — zawołał znów Gumiak.

I nie troszcząc się o groźną broń, rzucił się na Wydrę, zwałił się na niego, jak lawina, przytłaczając go całym swym ciężarem. Jednocześnie zaś chwycił go g

za prawą rękę i począł mu ją ścisnąć w kostce, wykręcając zarazem w tył.

Dłuższą chwilę trwało to zmaganie, natężające cały zapas sił obu przeciwników.

Wreszcie Wydra jęknął, bo czuł, że jeszcze chwila, a Gumiak złamie rękę w łokciu. Nagle rozprostował palce, wypuszczając z nich morderczą broń.

— Poddaję się! — jęknął u kresu sił.

— Nareszcie zmadrzałeś — mruknął Gumiak z triumfem.

Po czym zwracając się do swego towarzysza, rzekł:

— Teraz na ciebie kolej, bracie. Zwiąż mu najpierw giry. Ściśnij trochę w kostkach, ale nie za bardzo, by mógł robić małe kroczki, jak panieczka.

Nie odpowiadając na to, Franciszek wyjął z kieszeni kawał mocnego szpagatu i szybko okrył nim nogi Wydry, zostawiając mu między nimi jakieś trzydzieści centymetrów.

— Dobra jest, a teraz zwiąż mu łapy, ale te już mocniej — rzekł Gumiak.

Po czym, by pomóc Frankowi, chwycił obie ręce Wydry i pociągnął w tył, trzymając je mocno.

W mgnieniu oka Franciszek obwiązał mu ręce w przegubach bardzo ściśle.

— A teraz, mój mały, podniesiemy cię trochę, by ujrzeć twoją obskurną facjatę — zawołał Gumiak, wciąż ironicznie i drwiąco.

Pomógł Wydrze wstać, po czym zbliżywszy się do niego dłuższą chwilę patrzył mu w twarz.

— Dobrze, już cię teraz poznam — rzekł — jesteś sfotografowany tu...

I wskazał z uśmiechem na czoło.

Wydra dyszał ciężko, poblądła twarz ociekała mu potem, rysy miał skrzywione bólem i wściekłością, no mu się trzęsły. Wpił się błędnymi oczyma o rozsze-

„Nie, jegomość ten nie jest z policji. Jest agentem bandy, do której należą Jose i senora Timoseta... Przybył tutaj, aby ją stąd wywabić”...

— Dlaczego zachowuje się pan tak brutalnie? — zapytała nagle Helena.

— Czy pani idzie? — zapytał groźnie, a jego oczy gniewnie zapłonęły.

W umyśle Heleny zrodziła się śmiała myśl. Przypomniała sobie nagle o rozmowie, jaką prowadziła z Zawiszą w aucie. Kiedy wręczył jej wówczas rewolwer, oświadczyła, że bierze od niego broń w tym celu, ażeby strzelić sobie w głowę, jeśli po raz drugi wpadnie w ręce handlarzy żywym towarem. Ale teraz przesyła ją inna, bardziej bohaterska myśl:

„Dlaczego nie ma skierować lufy rewolweru w tego brutalnego łotra? Tak, innego wyjścia nie ma.

Umysł Heleny pracował gorączkowo. Wszystko w niej dygotało.

— Idę z panem — rzekła w końcu. — Sądzę jednakże, że funkcjonariusz policji nie powinien zachowywać się tak brutalnie... — a zwracając się do Lasockiej, dodała: — Jestem święcie przekonana, że zaszła tutaj jakaś pomyłka... Zapewniam panią, że jutro wrócę...

Rzekłszy to, ruszyła w stronę wyjścia, a za nią szedł wysoki jegomość. Lasocka odprowadziła ich do drzwi. Patrzyła teraz na Helenę innymi oczyma. Była przekonana, że Zawisza ukrył u nich tę kobietę przed policją.

— A mimo to policja wpadła na jej strop — pomyślała Lasocka.

Gdy Helena znalazła się z agentem przed domem, zapytała go:

— Czy pójdziemy pieszo? Przecież do miasta jest bardzo daleko.

— Czeka na nas auto — wskazał na wóz, stojący w odległości trzydziestu kroków od domu.

Helena nie wiedziała, jak ma postąpić. Z jednym dałaby sobie z pewnością radę... Ale może w aucie znajduje się jeszcze ktoś, na przykład szofer, a wówczas trudno będzie jej pokonać dwóch mężczyzn. Zaraz po pierwszym strzale drugi mężczyzna ją rozbroi.

A więc co mam uczynić? Co mam uczynić? — ważyła jej w skroniach.

Tymczasem oboje doszli do auta. Był to mały, dwuosobowy wóz. Przy kierownicy nikogo nie było.

Wynikało z tego, że jegomość ten sam prowadził maszynę... — odetchnęła z ulgą Helena.

Gdy przed kilkoma laty Roman kupił luksusową limuzynę, Helena nauczyła się prowadzić wóz i przypuszczała, że teraz jej się to przyda.

— Proszę wsiadać! — rzekł nieznajomy, gdy zbliżyli się do auta.

Helena, której umysł obecnie gorączkowo i szybko pracował, wykonała rozkaz. W chwili, gdy nieznajomy wsiadł do wozu i ujął za kierownicę, wsunęła rękę do kieszeni, ujęła za rewolwer i powoli zaczęła go wyciągać z kieszeni.

W końcu wydobyla rewolwer i błyskawicznym ruchem przyłożyła jego lufę do głowy nieznajomego...
Dalszy ciąg jutro.

rzonych ze strachu fronicach w swych groźnych nastników, a wtedy jego lek wzrósł jeszcze.

Drugi z jego przeciwników, którego przed tym jeszcze nie widział miał na sobie czarną maskę.

— Zrobiliście mnie, łotry — syknął glucho i jęknął z bólu.

— To się jeszcze okaże — odparł Gumiak surowo — tymczasem zaś zamiast jęczeć z żalu po twej marnej osobie, odpowiesz nam na parę pytań, które ci się zada, tylko mów prawdę, pamiętaj...!

Zwrócił się do Franciszka, mówiąc:

— Pytaj pierwszy, bracie, to twoje prawo.

— Przede wszystkim — zaczął Franek, zwracając się do Wydry — dokąd tu szedłeś w ruinach?

— Do pracowni... a raczej do mieszkania... — poprawił się szybko Wydra.

— Co to za mieszkanie? Czyje i po co tam szedłeś?

— To... moje mieszkanie. Jestem dozorcą ruin. Pilnuję.

— Kogoś?

— Nie, tylko rzeczy niektóre...

— Nie zavracaj głowy, cwaniaku. Kobieta pilnujesz...

Wydra nie odpowiedział.

— I cóż? — nalegał Franciszek — nie odpowiesz?

— Ostrzegam cię — dodał ostro Gumiak, groźąc pięścią — nie zmuszaj nas, byśmy ci siłą słowa z bebeczków wyciągali, jeżeli ci życie miłe.

— Prawda, że to kobieta? — powtórzył Franciszek.

— Jeżeli już tak koniecznie chcesz...

— Dobra, wiedziałem o tym. Młoda, co? Młoda i ładna?

— Niczego...

— Jak się nazywa?

— Nie wiem.

— Wiedziacie ją?

— Raczej strzeżemy.

— Mój chłopce — rzekł Gumiak, niecierpliwie się coraz bardziej — już przecież byłeś uprzedzony, że nie ma sensu nas bujać. Bujać to my, nie nas...

— Nie wiesz, kim jesteście — dodał Franciszek — i wiedzieć nie możecie. Natomiast my wiemy wszystko o tobie i twoich wspólnikach.

Dalszy ciąg jutro

Śmiertelne strzały na balu przedmiotem rozprawy sądowej

W Wojskowym Sądzie Okręgowym we Lwowie rozpoczął się proces przeciwko por. Napaślińskiemu, oskarżonemu o zastrzelenie z rewolweru dwóch osób podczas balu, który odbywał się w Rawie Ruskiej w minionym karnawale.

W czasie zabawy wynikła pomiędzy por. Napaślińskim a dr. wet. Buchta i urzędnikiem skarbowym Narogiem kłótnia, podczas której oficer znieważony czynnie przez jednego z męż-

czyn, dobył broni i dwoma wystrzałami zabił swych przeciwników.

Podczas rozprawy przesłucha no kilku świadków. Pierwsza zeznawała matka narzeczonej oskarżonego, p. Aurelia Agarda, zamieszkała stale w Warszawie. Jest ona obywatelką węgierską. Świadek zeznała, że nig-

dy nie wyrażała się o przyszłym zięciu, aby miał być on chorobliwie zazdrosny o narzeczoną, co ustalono w czasie początkowego dochodzenia.

Kolejno zeznawał urzędnik kolejowy z Rawy Ruskiej Mieczysław Cholewa. Jak się okazało, stał on niedaleko miejsca zajścia, ale nie widział dokładnie jaki miało ono przebieg. Odniósł jedynie wrażenie, że porucznik napadnięty został przez jakiegoś mężczyznę i działał w obronie koniecznej.

Dorożkarz Fleischer zeznał, iż widział, jak s. p. Buchta uderzył w twarz oficera, który upadł na podłogę. Posłyszał następnie strzały, dorożkarz wycofał się szybko na dwór.

Dalszy ciąg procesu odbędzie się w najbliższych dniach.

Niebywała okazja!

- 75 ZŁ. pierwszorzędny GARNITUR USZITY NA MIARĘ Najmodniejsze materiały
 - 25 ZŁ. PŁASZCZE WIOSENNE leńnie impregnowane
 - 14 ZŁ. SPODNIE we WSZYSTKICH kolorach; gotowe i na zamówienie
- DECAN, Złota 25 m. 20**

Kalendarz dnia

NIEDZIELA

16
Kwiecień

Przewodnia, Be. ned. Marcel.
Jutro: Anicela, Roberta.
Słońca wsch. 4.40 zach. 18.34.
Księż. wsch. 3.9 zach. 15.40.

KRONIKA HISTORYCZNA
1340. Kazimierz Ul. rusza na Ruś Czerw.
1794. Wybuch powstania na Zmudzi.
1831. Rzeź bezbronnej ludności w Oszmianach.

PRZYSŁOWIA
Z chłopca wyrósł, a do chłopca nie dorósł.

POMADKI DO UST SZACHA

gwarantują piękny i porywisty uśmiech.
Wytłabiane w naturalnych odcieniach.

J. SZACHA
Warszawa

RADIO

WARSZAWA I (Raszyń)
NIEDZIELA, DN. 16. IV. 39 R.
7.15 „Polonez Wielkanocny”. 7.20 Koncert poranny. 8.00 Dziennik poranny. 8.15 Audycja dla wsi. 9.15 Regionalna transmisja z Lidy. 11.45 Przegląd czasopism. 11.57 Sygnał czasu. 12.05 Poranek symfoniczny. 13.00 Wyjtki z Pism Józefa Piłsudskiego. 13.05 Przegląd kulturalny. 13.15 Muzyka obiadowa. 15.00 Audycja dla wsi. 16.30 Recital fortepianowy. 16.55 — 17.00 Przerwa. 17.00 „Zmartwychwstanie” — oratorium. 18.20 Repertaż Melchiora Wańkiewicza ze Światoławy Wystawy w Nowym Jorku. 18.35 „Gdy się człowiek robi starszy...” — wesoła audycja. 20.20 Audycja informacyjna. 21.25 Muzyka taneczna (płyty). 22.00 „Śląska Pozytywka: „Cesfe Chantant” — kabaret wspomnień. 22.40 D. c. muzyki tanecznej (płyty). 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.05 — 23.15 Wiadomości z Polski.

WARSZAWA II (Mokotów)
14.30 Koncert solistów. 15.15 Festiwal Międzynarodowego Towarzystwa Muzyki Współczesnej. 16.20 Muzyka taneczna (płyty). 17.30 — 21.05 Przerwa. 21.05 Forum koncertu instrumentalnego (płyty). 21.58 Józef Haydn (nowe nagranie płytowe). 22.45 Pieśni Roberta Schumanna. 23.00 — 23.55 Muzyka taneczna (płyty).

PANI MOŻE BYĆ SAMODZIELNĄ.

dzięki maszynie do szycia, haftu, emulowania, mierzowania i t. d. z firmy „Dom Handlowy KRISCHER”, Kraków, Zwirzyńska 6. Wyd. 14, którą kupić można już od zł. 150.— gotówką lub na dogodnie spłaty. Zasad cenników darmo!

Na widnokręgu politycznym tygodnia

Zbrojne niespodzianki w Europie

Wcielenie Albanii w skład imperium włoskiego nie wywołało, jak przewidywaliśmy żadnych powikłań. Spowodowało ono jednak dalsze zaangażowanie się Anglii na Bałkanach.

Premier Chamberlain w imieniu rządu Wielkiej Brytanii zapewnił Grecję i Rumunię, że gwarantuje nie naruszalność ich granic i zapewni państwom tym pomoc w razie jakiegokolwiek agresji (napadu). W kołach politycznych przewiduje się zresztą, że podobna gwarancja nastąpi również w stosunku do Turcji.

CO OZNACZAJĄ GWARANCJE?

Stanowisko Rządu polskiego w sprawie tych zobowiązań angielskich jest znane. Zastanówmy się, co w ogóle te gwarancje oznaczają? Otóż nie ulega żadnej wątpliwości, że te jednostronne zobowiązania Wielkiej Brytanii mają na celu powstrzymanie napastnika. Jeśli bowiem napastnik uświadomi sobie, że u boku malej i słabej Grecji stoi potężna Wielka Brytania, wówczas może odeszść mu ochota, zrozumie bowiem, że oznacza to wielką wojnę a nie mały konflikt, który będzie zlokalizowany. To jest bezsprzecznie bardzo słusze rozumowanie.

ROZPROSZKOWAĆ SIŁY

Ale istnieje druga strona medalu. Przeciwnicy polityki angielskiej zdają sobie sprawę, że Anglia nie będzie w stanie być wszędzie, że jej interesy nie są w równym stopniu na szwank narazone, powiedzmy na przykład w Grecji czy w Holandii. Jeśli Anglia będzie zmuszona rozproszkować swoje siły, wówczas uderze nie ma większe szanse powodzenia. W Berlinie i Rzymie mówią sobie, że ostatnie posunięcia Londynu mają przede wszystkim na celu demonstrację. Uważają, że nikt tam nie chce wojny i są do wszelkich ustępstw gotowi. Krok angielski ma na celu zastraszenie osi i moralne podciągnięcie ewentualnych małych przeciwni-

ków osi, by te samodzielnie stawiły opór naciskowi Berlina i Rzymu. Najlepiej i najskuteczniej więc będzie zademonstrować, że tych pogroźek Londynu nie bierze się poważnie, że jest się dość silnym, by je lekceważyć.

MANEWRY FLOTY NIEMIECKIEJ

Zapewne z tych przesłanek wy-

W CIERPIENIACH REUMATYCZNYCH, artretycznych, podagrze i nerwobólach stosuje się tabletki Togonal. Togonal usmierza bóle.

Togonal

sze postanowienie urzędnika manewrów niemieckiej floty na Morzu Śródziemnym. Obok tego manewry te służą dla podkreślenia solidarności osi Rzym — Berlin. Rzesza Niemiecka daje namacalny dowód, że stoi u boku Włoch, nawet gdy chodzi o specjalne interesy, jak obrona pozycji włoskiej na Morzu Śródziemnym.

ANGLIA I BAŁKANY

Uważamy, że nie należy ani przeceniać ani też nie doceniać angielskich gwarancji. Dla Polski nie spowodowały one żadnych zobowiązań, ale do spraw bałkańskich przybył nowy poważny czynnik: Anglia.

Wskazywaliśmy przy innej okazji, że Londyn nie chce i nie może zrezygnować z wpływu na Bałkanach. Ostatnimi gwarancjami dał wymowny dowód. Kto wie czy właśnie na Bałkanach i na Morzu Śródziemnym nie rozegra-

550 zł szuka właścicieli!

— Aby je zdobyć należy tylko odpowiedzieć na pytanie:

Dlaczego MYTOL jest niezbędny w gospodarstwie domowym?

Za najlepiej umotywowane odpowiedzi zostaną przyznane przez fabrykę „DOBROLIN” następujące nagrody:

- 1 nagroda — gotówka 200.—
- 2 nagrody po zł. 100.— gotówka
- 3 nagrody po zł. 50.— gotówka

oraz 50 nagród poczęszczenia w towarach firmy „Dobrolin” wartości zł. 10.— każda.

WARUNKI KONKURSU:

1. Odpowiedź musi być możliwie krótka i treściwa.
2. Do odpowiedzi należy dołączyć część oryginalnego opakowania po Mytolu z ukonfirmowanym napisem.

Odpowiedzi należy nadesłać pod adresem: „DOBROLIN” — Warszawa, Wolska 139, Mytol

Odpowiedzi należy nadesłać pod adresem: „DOBROLIN” — Warszawa, Wolska 139, Mytol w terminie do 15 maja 1939 roku włącznie.

Nazwiska nagrodzonych zostaną ogłoszone.

się decydująca bitwa o wpływ w Europie. Tambowiem przecinają się sprzeczne interesy mocarstw. Kompromisy, ustępstwa są zawsze możliwe tylko do pewnych granic. Jeśli bowiem ustępuje się zbyt wiele, to tym samym przestaje się w ogóle istnieć. Wydaje się, że Anglia i Francja już dużo straciły na tamym terenie i dalej pójść nie mogą.

W interesie Anglii leży utrzymanie obecnego stanu rzeczy i dla tego zapewnienie pomocy dla wspomnianych państw posiada wartość faktyczną.

ATAKI PRASY NIEMIECKIEJ

Prasa niemiecka usiłuje jednak przedstawić Londyn jako siedlisko intryg zwróconych przeciwko osi, jako ośrodek przygotowań wojennych. Otóż jest to z gruntu fałszywe. Nic nie jest bardziej obce polityce brytyjskiej, jak szykowanie się do wojny, jak chęć jej wywołania. Anglia zawsze zmierzała do pokojowego załatwienia zatargów i tej wytycznej była zawsze wierna. Posuwała swoją gotowość do ostatnich możliwych granic i tylko w ostateczności chwyciła za broń.

Jak mówią, Anglia przegrywa wiele bitew, ale nigdy wojny. To samo na polu dyplomatycznym. Zbierała wiele porażek, ale nigdy nie poniosła klęski.

Nagły zgon b. ministra Szydłowskiego

W Katowicach zmarł na udar serca, przeżywszy 55 lat, s. p. inż. Marian Szydłowski, b. minister przemysłu i handlu w r. 1923, ostatnio zastępca naczelnego dyrektora „Lewiatana” w Warszawie oraz prezes spółek pszczyńskich, górniczej i browarnej.

S. p. inż. Szydłowski, wracając z Warszawy do Katowic, za-

ZBROJNE NIESPODZIANKI

Wielka Brytania pragnie uchronić siebie i Europę od dalszych wstrząsów, pragnie unieemożliwić na przyszłość różne zbrojne niespodzianki, a do tego celu potrzebne jest pewne porozumienie z poszczególnymi państwami. I tak np. nasz układ z Anglią, który bodajże jest najdalej idącym zobowiązaniem Anglii na wschodzie, nie jest porozumieniem wojennym, nie ma na celu przygotowania się wspólnego do jakiegoś ataku, ale wręcz przeciwnie: służy wspólnej obronie przed ewentualnym przeciwnikiem, który by ważył się naruszyć granice tych państw.

UKŁAD POLSKO - ANGIELSKI

Oba państwa nie tylko nie wykluczyły rokowań dla usunięcia nieporozumień między przeciwnikami swoimi, ale wyraźnie podkreślają, że będą starały się w drodze rokowań zwalczać istniejące i powstające trudności. Układ angielsko - polski ma więc wybitnie charakter obronny a nie napastniczy.

Podobnie trzeba się odnieść do gwarancji brytyjskich dla mniejszych państw. Nie są one zachętą do wszczęcia awantury wojennej, ale ostrzeżeniem pod adresem ewentualnych napastników. I w ten sposób wnoszą element spokoju, a nie rozdrażnienia.

Za ruszczenie nazwisk polskich wyroki sądowe

Ciągle ruszczenie nazwisk polskich przez parochów wyznania grecko - katolickiego skłoniło władze do surowego karanie po dobnym wykroczeniu.

Ostatnio podobna sprawa znalazła się ra wokandyzie Sadu Okręgowego w Kołomyi. Oskarżony ks. grecko katolicki Mikołaj Tymkiw, wikary parafii w Zabciu. M. in. wydał trzy wyciągi metrykalne, podając na nich zniekształcone nazwiska polskie

Pniowsy, Kraszewski, Brusturski, mimo tego, iż są to nazwiska czysto polskie: Pniowski, Kraszewski i Brusturski.

Mimo wykrętnych tłumaczeń Oskarżonego Sąd wydał wyrok, urocą którego ks. Tymkiw skazany został na trzykrotną karę 6 miesięcy więzienia.

Łączną karę 6 miesięcy zawieszono skazanemu na przeciąg trzech lat.

Racjonalne odżywianie

wymaga obecności soli mineralnych. Nasze codzienne pokarmy — chleb, mięso gotowane, jarzyny — zawierają nierzadko za mało substancji mineralnych, których brak sprzyja tworzeniu się niedmiar kwasów w organizmie i zmniejszeniu odporności. MINEROGEN F. F. uzupełnia brakującą w organizmie ilość soli mineralnych. Apteka Mazowiecka, Warszawa, Mazowiecka 10.

1914 TADEUSZ RYŚ 1918

PRZEZ KREW I ŁZY

WSTRZASAJĄCA POWIEŚĆ
O WOJNIE, BOHATERSTWIE I MIŁOŚCI



Aniela Grywińska przywiozła skradziony dokument rosyjski i wręczyła go pułkownikowi von Szlengelowi: dokument zawierał plan ofensywy rosyjskiej, która została pokrzyżowana. Aniela udała się na odpoczynek, ale już nazajutrz otrzymała nowe zadanie do spełnienia.

— Bardzo przepraszam panią, panno Aniela, jest mi niezmiernie przykro — rozpoczął pułkownik von Szlengel. — Jest pani jednak jedynym człowiekiem, który może nam dopomóc w tym wypadku. Władza pani rosyjskim, jak rodzona Rosjanka... Z tymi ludźmi można porozumieć się tylko po rosyjsku. Zresztą, mam zaufanie do pani talentu. To jest mniej niebezpieczna praca, aniżeli przedrzeć się przez front: będziemy stale ułatwiać pani zadanie...

— Zechce pan pułkownik wyjaśnić mi, o co chodzi... — odezwała się zaciekawiona Aniela.

Po chwili Pułkownik von Szlengel opowiedział jej spokojnie wszystko.

Niemcy podejrzewają, iż gdzieś w okolicy pozostawili Rosjanie potajemny aparat telefoniczny, przy pomocy którego przekazywano im wieści i raporty o stanie armii niemieckiej... Tylko dzięki temu mogli Rosjanie odnieść na niektórych odcinkach frontu częściowe zwycięstwa.

— W jaki jednak sposób będę mogła to zbadać? — nie rozumiała jeszcze Aniela swego zadania.

— Zaraz, za chwilę wszystko pani wyjaśnię, panno Aniela... Podejrzewam, że aparat telefoniczny znajduje się w wiosce odległej o pięć kilometrów stąd; mieszkają tam tylko Rosjanie. Tam znajduje się też majątek i pałac rosyjskiego hrabiego Rogińskiego.

Pułkownik napełnił szklanki winem, i po wychyleniu kielicha powiedział:

— Niech mnie pani uważnie słucha: na podstawie zebranych przeze mnie wiadomości stwierdziłem, że hrabia uciekł wraz z hrabiną z majątku, w pałacu pozostał tylko stary sługa. Trzeba będzie to zbadać na miejscu. Uda się to pani tylko wtedy, jeśli wstąpi pani w bliski kontakt z miejscową ludnością, z chłopami, którzy są w stosunku do nas bardzo źle usposobieni. Ale pani, jako Rosjanka, to zupełnie co innego... Aniela zrozumiała w mig wszystko. Po chwili zapytała:

— Kiedy należy zabrać się do roboty?

— Czyną prędzej. Tajna stacja wyrządza nam wiele krzywd. Oby się to pani udało wykryć... Rzecz jasna, jeśli zajdzie potrzeba, dam pani do pomocy bardzo zdolnych ludzi...

— Sądzę, że tymczasem powinnam sama zbadać teren, porozmawiać z chłopami...

— Zupełnie słusznie. Czy może się pani przebrać jako rosyjski chłop?

— Ja? — uśmiechnęła się mimo woli Aniela na myśl o tym.

— Oczywiście, sądzą, że tylko w taki sposób uniknie pani podejrzania miejscowych chłopów...

— Chłopką już byłam — odrzekła Aniela — spróbuję teraz przebrać się za chłopca...

— Panno Aniela, wierzę w pani talent!

Aniela zaczęła studiować swą nową rolę: na podstawie mapy zbadała okolice, gdzie ma wykonać swe nowe zadanie.

Po przestudiowaniu wszystkich szczegółów udała się Aniela nazajutrz w drogę...

Tak się przebrała i uszmiłowała, że niktby nie rozpoznał w chłopie o jasnej czuprynie młodej i pięknej kobiety.

Aniela spoglądała sama zaciekawiona w lustro i nie mogła sama siebie poznać.

Wyglądała na chłopca pod trzydziestkę, ubrała się starannie, pod marynarkę włożyła trochę waty, aby mieć bardziej barczyste plecy, ręce usmolila, aby straciły kobiecy wygląd.

Na furmankę, którą udała się w drogę, załadowała trochę produktów rolnych, tak, jak gdyby wracała z drogi, gdzie sprzedawała produkty.

Do worków włożył von Szlengel kilka flaszek wyborowej wódki, doradzając Anieli:

— To się pani bardzo przyda... Chłop rosyjski dla wódki sprzeda duszę diabłu... Resztę omówiliśmy już dokładnie...

— No, tak...

— Niech pani jedzie z Bogiem — pożegnał ją pułkownik — oczekuję od pani w najbliższym czasie szczegółowych wieści.

Aniela smagnęła konika biczem, ochryplym głosem

krzyknęła wio! i furmanka poniosła po drodze, wznosząc za sobą tumany kurzu.

Pułkownik von Szlengel spoglądał w ślad za nią, aż do chwili póki zniknęła mu zupełnie z oczu.

Przejezdni chłopci witali ją przyjaźnie i to dawało jej odwagi. A więc naprawdę nikt się nie domyśla, że to kobieta!..

Niektórzy chłopci, których mijala po drodze, pytali zaciekawieni:

— Czy tam można coś jeszcze sprzedać w mieście?

— No, tak, sprzedałem wszystko, nie wiele mi jeszcze pozostało... — odpowiadała zmienionym głosem.

— A czy Niemcy nie zabierają produktów?

— Mnie nikt nie zaczepiał!

Po południu minęła pałac Rogińskiego, zza plotu ujadaly psy, gotowe wyskoczyć w każdej chwili i porwać na kawały każdego, kto ośmielił się przekroczyć parkan. Aniela nie bała się teraz nikogo: przede wszy-

stkim była na stronie niemieckiej. Poza tym zabrała ze sobą naładowany rewolwer.

Pragnąc zobaczyć, co się dzieje w parku, stanęła Aniela na furmance, trzymając się lejców i spoglądała za parkan.

Sama nie wiedziała czemu, ale serce jej zabiło niespokojnie, gdy ujrzała starszego, siwego pana, który wyszedł z pałacu.

To zapewne ten stary sługa, o którym wspomniał pułkownik — pomyślała Aniela. Zapewne chce uciścić psy. Prędko usiadła z powrotem, zanim tamten zauważył ciekawskiego „chłopka“, który zagląda przez plot. Ale psy czekały bez przerwy cały czas, kiedy furmanka jechała wzdłuż parkanu...

Po kwadransie znalazła się Aniela już w wiosce, którą zamieszkiwali tylko rosyjscy chłopci. Los sprzyjał jej tak, że wkrótce mogła już rozwiązać zagadkę, która tak bardzo interesowała pułkownika von Szlengla.

Dalszy ciąg jutro.

Uprawnienia prezydenta Francji są dość rozległe

W związku z wyborem prezydenta we Francji, niejednego czytelnika prawdopodobnie ciekawi, jakie uprawnienia posiada głowa państwa we Francji.

Zgodnie z konstytucją posiada on daleko idące i znacznie większe uprawnienia niż król angielski. Czy korzysta on z nich, zależy to już tylko od tego, jaką osobistością jest obrany prezydent, a reprezentanci obu izb nie życzą sobie, aby głową państwa był mąż stanu, wolą raczej, by była to jakaś reprezentatywna osobistość.

Jakie są uprawnienia prezydenta?

Od niego może wyjść inicjatywa uchwalenia nowych ustaw. Może żądać od parlamentu rewizji konstytucji. Może za zgodą Senatu rozwiązać Izbę Deputowanych lub też zwołać nadzwyczajne posiedzenie Izby, względnie rozwiązać sesję parlamentarną.

Prezydent Francji jest głównie dowodzącym armią francuską, reprezentuje naród francuski w wielkich uroczystościach i przyjmuje obcych ambasadorów i posłów z ich listami uwierzytelniającymi. Teoretycznie wybiera ministrów (w praktyce obowiązek ten spoczywa na premierze), ale niejednokrotnie się już zdarzyło, że wzbraniał się mianować tego lub innego męża stanu ministrem.

Od niego też zależy ulaskawienie nie skazańca, lub wydanie dekretu o amnestii. Nie można go pociągnąć do odpowiedzialności za

popelnienie pewnych błędów politycznych, a na ławie oskarżonych może on zasiąść tylko wówczas, gdy ciąży na nim oskarżenie o zdradę stanu. Ratyfikuje on układy z obcymi mocarstwami, ale jeśli chce wypowiedzieć wojnę, musi uzyskać na to zgodę obu izb.

Do rozporządzenia prezydenta stoją trzy pałace. Urzęduje on w pałacu Elizejskim w Paryżu, a w chwilach wolnych od zajęć, wypoczywa w pałacach: Vizille lub Rambouillet, które są własnością państwa.

Lista cywilna prezydenta (jego pensja) uchwalona w roku 1928 wynosi wraz z funduszami reprezentacyjnymi 3.600.000 franków. Nie jest to dużo, jeśli się weźmie pod uwagę, że przed wojną na listę cywilną przeznaczono 1.200 tys. złotych franków. Przy tym

obecnie koszty utrzymania obliczane na podstawie złotego franka przedwojennego znacznie wrosły. Lista cywilna zaś ostatnich monarchów Francji, jak Napoleona, Ludwika XVIII, Karola X i Napoleona III osiągała 25 milionów złotych franków rocznie.



Dziwna historia... sera narodowej potrawy we Francji

Każdego roku, w drugi dzień świąt Wielkiej Nocy normandzcy wieśniacy zbierają się na rynek w Vimoutiere na specjalną uroczystość. Tutaj na rynku stoi pomnik Marii Arel, która w roku 1761 pierwsza wyprodukowała znakomity ser kamamberski. Ser ten z czasem zdobył taką popularność we Francji, że stał

się nieomal potrawą narodową.

Pomnik Marii Arel w Vimoutiere jest jedynym pomnikiem na świecie, który wystawiono kobiecie za zasługi położone przez nią w dziedzinie kulturalnej. Został on postawiony dopiero przed 12 laty i przedstawia sobą typową wieśniaczkę normadzką w normadzkim stroju i w czepku na głowie oraz trzymającą w ręku dzbanek do mleka. Na cokole pomnika mieści się płaskorzeźba przedstawiająca fermę w Arel, która jeszcze dotychczas istnieje we wsi Camembert (stąd też pochodzi nazwa sera) odległej o 5 kilometrów od Vimoutiere.

Po dziś dzień pozostało tajemnicą, w jaki sposób Maria Arel zostawiła receptę na swój ser. Kłazy legenda, że receptę tę ofiarował jej pewien mnich, ukrywający się przed pościgiem. Chcąc się odwdziżyć Marii Arel za gościnę, wyjawił jej tajemnicę produkowania tego sera.

Czytajcie „Wesołe Wiadomości” cena 10 gr

Próbnik od **BOLU GŁOWY**
DLA DOROSŁYCH ZE ZN. FABR.
KOWALSKINA
stosuje się również
PRZY PRZEZIĘBIENIU, GRYPIE I KATARZE



Zamarło życie w 2000 kopalniach

Wielki strajk w amerykańskim przemyśle węglowym

NOWY JORK. Prowadzone od 4-tych tygodni rokowania pomiędzy górnikami a właścicielami kopalni węgla brunatnego, nie dały wyniku. Z okręgów górniczych Pensylwanii, Wirginii i Kentucky nadchodzą wiadomości o niepokojach strajko-

wych. Z powodu wygaśnięcia dawnych układów pracy przeszło w 2.000 kopalni — przerwano wydobycie węgla.

W wielu miejscowościach do szło do starć pomiędzy posterunkami strajkującymi a robotnika-

mi, zgłaszającymi się do pracy. W pobliżu miejscowości Johnstown u wejścia do kopalni nastąpił wybuch ładunku dynamitu.

Wobec naprężonej sytuacji kopalnie, które nie zostały objęte strajkiem mają być zamknięte. Liczba strajkujących górników przekracza 320.000 ludzi.

Z powodu braku węgla w mieście Endicott zamknięto kilka fabryk obuwi. W związku z czym 20.000 robotników straciło pracę. W Buffalo daje się odczuć wielki brak węgla.



Bucik — podstawa oszczędności
Tak często o tym wszędzie mowa
Do uniknięcia rozrzutności
Służy BERSON-OKMA skóra gumowa

BERSON OKMA

Wstrząsające samobójstwo

Józef Wieszczyk, zamieszkały we wsi Mostów pod Częstochową postanowił na skutek niepowodzeń życiowych popełnić samobójstwo. W tym celu udał się do pobliskiego lasu i wy dobywszy rewolwer z kieszeni strzelił sobie w serce. Strzał nie był jednak śmiertelny, ponieważ kula przebiła tylko płuca.

Po kilku godzinach ranny Wieszczyk odzyskał przytomność i postanowił powrócić do domu. Spotkani przez niego podrozdzie wieśniacy ze strachem u-

ciekli przed zalanym krwią mężczyzną.

W momencie, gdy niedoszły samobójca znalazł się pomiędzy opłotkami wsi Smyków opuściły go siły i runął na ziemię, tracąc ponownie przytomność.

Rannym zaopiekowali się mieszkańcy Smykowa, po czym przewieźli go do domu, gdzie udzielił mu pomocy zawezwany lekarz. Ponieważ okazało się, że stan Wieszczyka jest poważny, przewieziono go do szpitala w Częstochowie.

Transporty złota płyną do Ameryki

LONDYN. „Daily Express” donosi, że w ciągu piątku odpłynęły z Anglii do Ameryki transporty złota, wartości 21 milionów funtów szterlingów. Na parowcu „Queen Mary” i „President Roosevelt” załadowano w Southampton sztaby złota o ogólnej wartości 18 milionów funtów około 540 milionów zł. Poza tym na pokładzie parowca „Scutaria” odpłynął ładunek złota, wartości 3 milionów funtów.

W ciągu najbliższego tygodnia odpłyną dalsze transporty złota.

WŁADZE KIEROWNICZE ORGANIZMU...

nerwy, gdy ulegną zaburzeniom, błędą wtedy całemu organizmowi. Przy pierwszych objawach niedomagań układu nerwowego, bezsenności, — stosuje się zioła OSKARA WOJNOWSKIEGO ze znakiem słownym „EPI-

LOBIN”. Do nabycia w aptekach i składach aptecznych po znizonej cenie zł. 5. — Adres dla bezpośrednich zamówień hurtowych: Oskar Wojnowski, Warszawa, ul. Wojciecha Góreckiego 3 m. 4.

Tragiczna śmierć dziennikarza

Tragiczną śmiercią zginął w miejscowości Łagniewniki pod Krakowem znany dziennikarz, współpracownik Codziennej Gazy Gazety Handlowej, Władysław Dębowski.

Jeździł on z Krakowa do Katowic motocyklem, który sam prowadził. W pewnym momencie pojazd zderzył się z jadącą w przeciwną stronę dorożką. Skutki katastrofy okazały się fatalne.

Dębowski odniósł podczas wypadku na szosę tak ciężkie obrażenia, iż zmarł w szpitalu przed nalożeniem mu przez lekarza opatrunków.

Gdańsk nie chce wrócić do Rzeszy

Sensacyjny wywiad z prez. Senatu gdańskiego Greiserem

Londyński „Daily Telegraph” zamieszcza wywiad swego korespondenta z prezydentem senatu gdańskiego, Greiserem, który wyraża swą opinię co do dalszego rozwoju sytuacji na terenie Wolnego Miasta.

„Uważam — powiedział Greiser — za wysoce nieprawdopodobne, by wojska niemieckie miały wkroczyć do Gdańska. Stanowisko Gdańska jest całkiem inne, aniżeli Klaipėdy.

„Mamy u siebie własne rządy ludności, będącej w 90 (???) proc. niemiecką. Gdańszczanie są pełnym sercem Niemcami, ale jedzą chleb, który pochodzi z Polski. Nie sądzę, by w wypad-

ku wcielenia Gdańska do Rzeszy, Polska mogła przenieść cały swój handel wyłącznie na Gdynię.

„Niemiecki entuzjazm więszości Gdańszczan kończy się

na wywieszeniu swastyki przy różnych okazjach. Pragnieniem przeważającej liczby mieszkańców jest pozostać bez wątpienia obywatelami „Wolnego Miasta” nie być wcielonymi ani do

Rzeszy Niemieckiej, ani do Polski.

„Wyjątkiem są tylko tacy kierowicze, którzy spodziewają się posad w hitlerowskiej administracji”.

Proces żony adwokata oskarżonej o zamordowanie brata

Jutro, w poniedziałek w Sądzie Okręgowym w Warszawie rozpoczyna się jeden z najsensacyjnych procesów, jakie zna historia sądownictwa, o zadanie skrytobójczej śmierci bratu.

Pod tym potwornym zarzutem zasiadzie na ławie oskarżonych żona adwokata Wiesława Kucharskiego, Julia Kucharska, młoda 34-letnia kobieta, zaliczająca się do przodujących warstw stolicy.

Tragicznie zmarły brat Kucharskiej, 30-letni inż. Gierszewski, posiadał pokaźny majątek wartości przeszło 500.000 zł.

W dniu 29 września ub. r. inż. Gierszewskiego znaleziono w mieszkaniu jego przy ul. Lwowskiej 8 w zamkniętym na klucz

gabiniecie, nie dającego żadnych oznak życia.

Dopiero po kilku dniach ujawniło się, że inż. Gierszewski nie zmarł śmiercią naturalną, a zginął od strzału rewolwerowe-

go, zadanego tajemniczą ręką.

Proces Julii Kucharskiej potrwa prawdopodobnie około 3 tygodni i zapowiada się, że przez cały ten czas nie osłabi jego wielkiej sensacyjności.

Bezrobocie w Z.S.R.R.

Przeprowadzona w ZSRR reforma rolna, zamykająca w sztywnych ramach kolektywów olbrzymie masy ludności chłopskiej spowodowała kolosalny wzrost bezrobocia na wsi. Położenie komplikuje konieczność mechanizacji pracy na roli ze względu na brak żywego inwentarza pociągowego, który obecnie stanowi 48,9 proc. ilości z roku 1916.

Tragiczne położenie chłopów najlepiej oddają słowa premiera Motolowa:

„Czy może istnieć normalnie takie położenie, kiedy w kolchozach nie mało jest takich kolchoźników, którzy przez cały rok nie mają przepracowanego ani jednego dnia, albo przepracowa-

wali jakieś 20 — 30 dni pracy”.

W tych warunkach Stalin musiał rzucić na pocieszenie zgłodniałym rzeszom słowa otuchy, że co roku zabierze wsi sowieckiej 1 1/2 miliona młodzieży do pracy w przemyśle, by złagodzić obecną coraz bardziej naprężoną sytuację. Obietnica ta jest obecnie wykorzystywana dla propagandy III-ciej „piatiletki”.

W poszczególnych kolchozach organizowane są wiece, na których ludność przyrzeka „odstać” przemysłowi co roku 1 1/2 miliona młodzieży wiejskiej, zobowiązując się jednocześnie, że będzie ona pracować co najmniej 3 lata w kopalniach, na fabrykach, nie zmieniając miejsca zatrudnienia.

Pociąg przejechał przez dziecko nie wyrządzając mu żadnej krzywdy

Niezwykły wypadek wydarzył się na torze kolejowym w niewielkiej odległości do stacji Chabówka pod Zakopanem.

W momencie gdy pociąg pędzący z Warszawy do Zakopanego zbliżał się do niestrzeżonego przejazdu, na szyny wybiegło dwuletnie dziecko, które stanęło tuż przed pędzącym pociągiem.

Ponieważ odległość była już bardzo niewielka maszynista nie mógł zahamować pędzącego pociągu, zdołał jedynie zmniejszyć dość znacznie szybkość.

Parowóz potrącił dziecko, po czym przejechał nad nim, nie wyrządzając mu prawie żadnej krzywdy. Gdy zatrzymano pociąg okazało się, iż dziecko znajduje się pod następnym wagonem.

Dokonane oględziny cudem uratowanego niemowlęcia wykazały, iż nie poniosło ono poza kilka powierzchownymi zadrapaniami prawie żadnych obrażeń.

Czy wiecie że..

Jeden Amerykanin na pięciu nosi okulary.

Ryż jest potrawą, której konsumuje się codziennie największe ilości na świecie.

Dorosły człowiek posiada od 130.000 do 150.000 włosów.

Stoica Stanów Zjednoczonych — Waszyngton — zbudowana została i nadal rozbudowana według planów francuskiego architekta l'Enfant.

Okrety wojenne St. Zjednocz. posiadać będą wielką szybkość

W kołach zbliżonych do dowództwa marynarki amerykańskiej oświadczają, że udało się wynaleźć dla nowych 45-tonowych okrętów wojennych taki system konstrukcji, że mimo niezwyklej wielkości tych okrę-

tów szybkość ich będzie stosunkowo dość znaczna.

Obydwa nowe pancerniki 45 tonowe rozwijając będą szybkość 35 węzłów morskich na godzinę, co równa się mniej więcej szybkości krążownika floty amerykańskiej.

DINOL — DONT zeczywiście najlepsza PASTA do ZĘBÓW

Ofiarność polskiego wychodźstwa na rzecz Pożyczki Lotniczej

W nieprzerwanym łańcuchu ofiar na dozbrojenie Armii Polskiej nie brak i ogniw, wykutych ofiarnością polskiego wychodźstwa zza granicy. Gromady wychodźców nadsyłają deklaracje na Pożyczkę Lotniczą jak również i datki na F. O. N. Zgłoszenia te napływają zewsząd, gdzie tylko znajdują się skupiska naszych braci.

Podajemy poniżej listę zgłoszeń i ofiar.

A więc oddział P. K. O. z Nowego Jorku przekazał na FON

kwotę 10.000 dolarów, będącą drugą ratą pochodzącą ze zbiórki pisma wychodźczego „Nowy Świat”. Niezależnie od tego Polscy Piekarze z Brooklynu przesyłali 200 dolarów, Polscy Piekarze z Detroit — 250 dolarów, inne stowarzyszenia wychodźcze i osoby prywatne — 275 dol., czytelnicy polskiego dziennika wychodźczego „Dziennik Polski” z Detroit — 2.000 dol., Polski Klub Demokratyczny z Nowego Jorku — 51,25 dol.

Organizacje, banki i osoby pry-

watne z Francji przesyłały ogółem 200 zł. oraz 5.105 franków.

Poza tym wpłynęło: z Buenos Aires — 1.000 zł., z Tel-Awivu i Haify — 705 zł., z Winnipegu w Kanadzie — 82,42 dol., z Danii — 700 koron na Pożyczkę Lotniczą, z Węgier na F.O.N. — 3.034 pengo i 150 zł.

Niezmiernie wzruszający jest dar robotników polskich z Francji, którzy mimo swych bardzo niskich poborów, zebrali i przesyłali na F.O.N. 3.320 fr.

Jednocześnie stale napływają do Światowego Związku Polaków z Zagranicy uchwały i deklaracje organizacji polskich w ośrodkach zagranicznych. We wszystkich tych uchwałach i deklaracjach w słowach pryncypalnych i mocnych awiera się pełna gotowość wiernej służby Macierzy i meszczędzenia dla Niej największych ofiar, gdy tego zajdzie potrzeba.

Nigdy nie jest za późno myśleć o zdrowiu tym bardziej, jeżeli cierpisz na chorobę: NERWICZNE, PECHERZA, WATROBY, KAMIENI ŻOŁCIOWYCH. ZŁEJ PRZEMIANY MATERII, na bóle artretyczne czy podagryczne, wzdęcia brzucha, odbijanie się lub skłonności do obstrukcji... Pamiętaj, że nigdy nie będzie za późno, o ile używać będziesz ziół moczopędnych „DIUROL” Gąsienkiego, które zapobiegają gromadzeniu się kwasu moczowego i innych szkodliwych dla zdrowia substancji zatrzymujących organizm. — Dziś jeszcze kup pudełeczko ziół „DIUROL” Gąsienkiego, a przekonasz się o dodatnich skutkach ich działania, zalecać będziesz swym znajomym. — Sposób użycia na opakowaniu. — Originalne zioła „DIUROL” Gąsienkiego (z KOGUTKIEM) sprzedają apteki i sklepy apteczne.

PODZIĘKOWANIE

wszystkim tym, którzy oddali ostatnią posługę synowi i bratu naszemu
ś. † p.

WŁADYSŁAWOWI POBÓG - MALINOWSKIEMU

w szczególności: Wielebnemu Duchowieństwu par. św. Jacka, pp. Skulskiemu Stanisławowi i Jego Rodzinie, Lewandowiczowi Henrykowi, Bentkowskiemu Cz., mgr. Dębowskiemu Eugeniuszowi, miejscowym Władzom administracyjnym i policyjnym za życzliwe ustosunkowanie się oraz Kolegom i Przyjaciołom, którzy na barkach swych nieśli trumnę ze zwłokami zmarłego z kaplicy szpitalnej do karawanu, składamy z głębi serca płynące „BÓG ZAPŁAĆ“

Matka, Brat, Bratowa i Rodzina

Patriotyzm pracown. kolejowych w Piotrkowie Trybunalskim

W kwietniu br. pracownicy służby Ruchu i Handlowej zjednoczeni w oddziale L. M. i K. im. gen. Orlicz-Dreszera na stacji Piotrków Tryb. zakończyli zbiórkę pieniędzy z dobrowolnego opodatkowania się wszystkich członków wymienionego Oddziału, którzy postanowili przyjąć udział w ufundowaniu ścigacza „woj Łódzkiego“.

Ogółem zebrano 2.385 zł 95 gr i wpłacono w całości na FOM PKO nr. 42 008.

Komitetowi za gorliwą pracę i niestrudzony trud, jak rów-

niez wszystkim członkom którzy spełnili swój obowiązek obywatelski należy się pełne uznanie i podziękowanie.

Pracownicy ci mają już piękną kartę w księdze czynów patriotycznych, gdyż zawsze cechowała ich wielka ofiarność i głęboka wyrozumiałość dla potrzeb ojczyzny.

Obecnie wszyscy bez wyjątku przystępują do podpisywania pożyczki lotniczej.

Przew. Sekcji Obr. Morskiej
(-) *Lecayet Władysław*
Prezes L. M. K.

(-) *Feliks Zalecillo*

Z teatru szkolnego.

Piękne przedstawienie w Woli Krzyształ. koło Piotrkowa Tryb.

Teatr amatorski w szkole jest jedną z ważnych form wychowawczych oddziaływujących na szkołę — jako zespół społeczności na widzów — jako świadków pracy artystycznej grupy i na wykonawców, mających możność przeżywania danej treści. Teatr bowiem — mimo sprzeciwu i odmienności zdań niektórych krytyków — jest w pierwszym rzędzie przeżyciem i jako taki czynnik duchowej potrzeby człowieka emocjonuje i pasjonuje zespół naszych nienasyceń — przygody życia, jak to pięknie określił kiedyś London.

Podniosłe chwile przeżyła widownia w Woli Krzyształ. w czasie przedstawienia w ubiegłą niedzielę sztuki A. Słowińskiego pt. „Za ojcem“ — które bardzo starannie wyreżyserowała tamt. nauczycielka p. Cecylia Wawrzynkowska. Obecni nie szczędzili oklasków i braw. Całość gry spotkała się z wielkim aplauzem.

W grze wyróżniły się: Krystyna Dzwonkówna (Marzanka), S. Hampel (Korzonek), Margasiński Mieczysław (Diabeł), Zdz. Słufarska (Hela), Maria Wawrzynkowska (Tadzio), Gosławska Janina (Pani).

Osobne wyróżnienie należy się „tańcowi duszków leśnych“ w wykonaniu: J. Płocińskiej, A. Mastalerzówny, H. Abramskiej, A. Wawrzynkowskiej, H. Mielczarkówny i H. Szczesniakówny.

Pozostałe role grali: ojciec — Stan. Ałaszewski, matka — St. Kosacka, anioł wojny — A. Dzwonkówna, anioł pokoju —

J. Ałaszewska, pokusa — J. Banaszczkówna, wiedźma — Reg. Abramska, Ignacy — Zb. Popławski.

Grupę żołnierzy - tułaczy w formie podniosłej sceny rodzajowej, która jest perelką w sztuce Słowińskiego odegrali: Stan. Ałaszewski, Fr. Wojtczyk, Jan Lalek i Jan Wieczorek.

Utwór Słowińskiego zawiera kilka momentów uczuciowych — to też matki przybyłe na przedstawienie serdecznie się rozplakały. To już świadczą o wartości sztuki, jakości gry i wykonania.

Bo teatr na wsi ma przede wszystkim oddziaływać na widza, poruszyć jego sferę myśli, oderwać od codziennych trosk — ukazać świat inny, choć na chwilę dać przeżyć inność spraw.

„Za ojcem“ winno znaleźć się w repertuarze każdego teatru amatorskiego. —zp.

Epilog krwawego zajścia w Tomaszowie przed sądem

W dniu 18 kwietnia br. przed Sądem Okręgowym w Piotrkowie zasiądzie na ławie oskarżonych Ludwik Bińczyk, oskarżony o to, że dnia 26 lutego br. będąc w restauracji z Janem Komarem uderzył go kilkakrotnie bagnetem w piersi i brzuch zadając mu bardzo ciężkie uszkodzenie ciała, które spowodowały krwawy wylew zakończony śmiercią Komara.

Zabity Komar był postrachem

Tomaszowa. będąc nałogowym pijakiem i awanturnikiem. — W czasie sprzeczki w restauracji Komar rzucił się na Bińczyka uzbrojony w nóż, ten jednakże zdołał odparować ciosy bagnetem zadając przeciwnikowi szereg morderczych uderzeń. Oskarżonego Bińczyka bronić będzie przed sądem okręgowym adw. Wacław Walosiński.

Czytajcie Dziennik Piotrkowski

Premie

do dzisiejszego nakładu Dziennika dołączamy numer 15-ty premiowego dodatku „Życie Kobiect“.

Na fali radiowej

Gdy się człowiek robi starszy audycja literacko - muzyczna

W niedzielę dnia 16 kwietnia o godz. 18.35 Polskie Radio nadaje audycję pt. „Gdy się człowiek robi starszy“. Będzie to wesoła, muzyczno - literacka historia życia ludzkiego. Złożą się na nią utwory muzyczne i piosenki związane z różnymi okresami życia oraz monologi i skecze, których zadaniem będzie udowodnić, że każdy wiek ma swoje „śmieszności“ i że w każdym wieku człowiek śmiać się musi. Budycję tę opracowali: Andrzej Nowicki, Antoni Bohdziewicz i Zenon Wasilewski. Audycja ta nadana będzie z sali Polskiej Y. M. C. A. dokąd również Polskie Radio zaprasza swych słuchaczy.

Zmiana godzin urzędowania

Z dniem 15 kwietnia br. biuro Powiatowego Obywatelskiego Komitetu Żimowej Pomocy Bezrobotnym w Piotrkowie będzie czynne od godz. 9 rano do 16-tej, w soboty do godz. 13-tej.

Interesujący odczyt

Staraniem Katolickiego Stowarzyszenia Kobiet w Piotrkowie dnia 16 kwietnia (niedziela) o godz. 5.30 po południu w sali Towarzystwa Rolniczego ul. Piłsudskiego nr. 63 (II piętro) odbędzie się odczyt ks. profesora Rudolfa Weisera pt. „Katolicyzm a nacjonalizm“.

Dom drewniany, dwa mieszkania do rozbiórki sprzedam. Wiadomość Wolborska 37.

Sensacyjna sprawa pastora Gerhardta w Bełchatowie jeszcze nie skończona

W dniu 14 kwietnia br. prokurator przy Sądzie Okręgowym w Piotrkowie złożył za pośrednictwem tutejszego sądu do Sądu Apelacyjnego w Warszawie skargę apelacyjną uzasadniając swój wniosek o podwyższenie kary oskarżonemu pastrowi gminy ewangelickiej Jakubowi Gerhardtowi, który z terenu Bełchatowa w powiecie piotrkowskim ułatwiał ewangelikom nielegalne przekraczanie granicy polsko - niemieckiej oraz dopuszczał się licznych przestępstw natury dewizowej.

Sąd Okręgowy w Piotrkowie po kilkudniowej rozprawie, uznał winnym oskarżonego Gerhardta dokonania przestępstw dewizowych. Natomiast z zarzutu nakłaniania parafian do nielegalnego przekraczania granicy uniewinnił. Również obrońcy oskarżonego mecenasi: Nowodworski i Walosiński złożyli skargi apelacyjne domagając się obniżenia wymiaru kary.

Rozprawa przed sądem apelacyjnym odbędzie się prawdop-

podobnie w przyszłym miesiącu. Budzi ona zrozumiałą sensację zważywszy, że pastor Gerhardt pozostaje nadal w więzieniu gdyż sąd z obawy cieczi skazanego odrzucił wniosek o zwolnienie za kaucją.



Norma SHEARE
Tyrone POWER

Maria Antonina

Wkrótce w ROMI

W Łodzi powstanie monumentalny gmach Urzędu Wojewódzkiego

Na Placu Dąbrowskiego Łodzi zostały rozpoczęte roboty przygotowawcze do budowy nowego gmachu Łódzkiego Urzędu Wojewódzkiego. Roboty przy budowie gmachu, który będzie miał charakter monumentalny obliczone są na 1 lata.

Motocykle

Rewelacyjne 100-ki polskie „SOKÓŁ“, „PODKOWA“ — Angielskie, niemieckie, belgijskie samochody polski „FIAT“ — maszyny do pisania — oleje i smary.

Firma chrześcijańska

Biuro techniczno - handlowe Bol. Konopiński

Piotrków, Słowackiego 6, tel. 10-90.

Przy zakupach prosimy powoływać się na ogłoszenie „w Dzienniku Piotrkowskim“

KINO TEATR CZARY Dziś!

Bohaterski „król aktorów i aktor królów“ ERROL FLYNN w swej najwspanialszej gigantycznej kreacji w filmie, który jest arcydziełem arcydzieł p. t.

Przygody Robin Hooda

Dramat, który na [zawsze pozostanie w waszych sercach! W rolach głównych: Errol Flynn, Olivia de Haviland, Basil Rathbone, Claude Rains

Popoł o godzinie 1.30 „Sygnały“ o godz. 3 „Młody las“

Początek codziennie o g. 5 w święta o g. 3.

Ceny zwykłe.

Kino-Teatr

„AS“

w Piotrkowie pl. Niepodległości nr. 2.

Dziś Jednocześnie z Warszawą Dziś Reprezentacyjny film Polski osnuty na tle wzruszającej powieści Michała Bałuckiego p. t.

BIAŁY MURZYN

Scenariusz Tadeusza Dołęgi - Mostowicza W rolach gł. T. Wiszniewska. B. Orwid, M. Cybulski Jerzy Pichelski, Al. Zabczyński i Józef Węgrzyn.

Popołudniówka o godzinie

Początek o g. 5 pp, w niedziele i święta o godz. 3 po poł.

Kino - Teatr ROMA

w Piotrkowie Al. Maja 11.

Dziś najnowszy czołowy film produkcji francuskiej z udziałem ulubienicy DANIELLE DARRIEUX p. t.

Powrót o świcie

w-g powieści Vicki Baum Dzieje pięknej dziewczyny rzuconej na bruk wielkiego miasta pokus i zepsucia.

Porywająca treść... Czarująca muzyka węgierska...

Popołudn. o godz. 1.30 „Trzech przyjaciół“

Początek o godz. 5 pp, w niedziele i święta o godz. 3 po poł.

miesięczna „Dziennika Piotrkowskiego“ wynosi 2 zł. 50 gr. z dostawą zł. 3. PRENUMERATA: kwartalnie z przesyłką zł. 9, rocznie 36 zł. Konto P. K. O. Nr. 602.480

CENY OGŁOSZEN: 1-sza str. 1 wiersz mil. jednolamowy w tekście 60 gr. Ostatnia strona 40 gr., drobne 20 gr. za

Redaktor i Wydawca: Bronisław Kalwary.

Józef Walecki Drukarnia Polska Piotrków, ul. Słowackiego 22